Tekst przemówienia na stronie internetowej:
www.bundespräsident.de

strony 1-2

Przemówienie Prezydenta Federalnego Franka-Waltera Steinmeiera podczas koncertu ze wspólnym udziałem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy, z okazji 100. Rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości w Konzerthaus przy Gendarmenmarkt w Berlinie 23 października 2018 roku

Obchodzimy rocznicę wydarzenia niezwykle doniosłego: świętujemy setną rocznicę odzyskania przez Polskę państwowości i suwerenności. I czynimy to w oprawie muzycznej. To zawsze dobry pomysł, a w tym przypadku – zaraz to Państwo usłyszą – szczególnie piękny.

Już pierwszy utwór, który usłyszymy, przenosi nas w czasy, w których politycy komponowali kwartety smyczkowe, a kompozytorzy z pasją uprawiali politykę. Ludwig van Beethoven, który swoją uwerturę „Zur Namensfeier" zadedykował polskiemu księciu Antoniemu Henrykowi Radziwiłłowi, był w każdym razie – jak większości z Państwa wiadomo – w politykę niezwykle zaangażowany.

Książę Radziwiłł, podróżnik między światami, był w jednakowej mierze politykiem, co muzykiem, cieszącym się uznaniem kompozytorem oraz niezłym śpiewakiem i wiolonczelistą, o czym zresztą świadczy także trio fortepianowe zadedykowane mu przez Fryderyka Chopina.

Książę Radziwiłł czuł się u siebie zarówno w Warszawie, jak i tu, w Berlinie. Przez prawie 40 lat był żonaty z księżniczką pruską Luizą Fryderyką, siostrą Ludwika Ferdynanda Hohenzollerna. Mówi się, że było to nadzwyczaj szczęśliwe małżeństwo. Podobnie udanego związku książę Radziwiłł życzyłby sobie także w odniesieniu do swojej ojczyzny Polski i Królestwa Prus. Unia personalna nie spotkała się jednak w Polsce ze zbytnią aprobatą.

I nikogo nie powinno to dziwić. Polska chciała nie tylko wyzwolić się spod obcego panowania i stać się niezależna, Polacy chcieli i chcą

ADRES Bundespräsidialamt
11010 Berlin
TEL. +49 30 2000-2021
FAKS +49 30 1810200-2870
E-MAIL presse@bpra.bund.de
INTERNET www.bundespräsident.de

pozostać niezależni! Po stuleciach wojen, zaborów, okupacji i panowania obcego dyktatu Polacy znają i doceniają, jak chyba żaden inny naród, wartość tej wielokrotnie i kosztem wielu ofiar odzyskiwanej i bronionej niepodległości.

Polska była i jest nieodzownym głosem w Europie i dla Europy. Wiemy to odkąd pierwsza polska konstytucja z roku 1791 wskazała Europie drogę. Była to pierwsza konstytucja, która przewidywała zasadę podziału władzy, uznawała powszechną równość obywateli wobec prawa i gwarantowała wolność wyznania.

Fakt, że Niemcy wielokrotnie w historii nie byli dla Polaków godnym zaufania sąsiadem, napawa nas wielkim wstydem. Jak moglibyśmy przypominać o powstaniu II Rzeczypospolitej, nie pamiętając jednocześnie o jej końcu, o napaści nazistowskich Niemiec na Polskę.

Drodzy Goście z Polski: Nie zapomnieliśmy o spustoszeniu, jakiego dokonali Niemcy w tej II Rzeczypospolitej. Niemcy nigdy nie zapomną o wyrastającej z historii odpowiedzialności.

Fakt, że utworzenie II Rzeczypospolitej świętujemy dzisiaj w tym miejscu, my – Niemcy i Polacy – wspólnie, w obliczu historii nie jest bynajmniej oczywistością. To szczęśliwy zwrot w historii Europy – zwrot, który zawdzięczamy odważnym mężczyznom i kobietom działającym na rzecz pojednania, którzy podali dłoń i ją przyjęli.

Szanowny Panie Prezydencie, z całego serca cieszę się z tego zwrotu. I jestem wdzięczny za szanse, które otwierają się dzisiaj przed obydwoma naszymi krajami po tak burzliwej historii. Życzymy sobie wolnej, demokratycznej i pewnej siebie Polski jako partnera we wspólnym kształtowaniu przyszłości Europy. A dzisiejszego wieczoru życzę nam wszystkim przyjemnego koncertu.